

TADEUSZ HUNEK

## FUNDUSZ ROZWOJU ROLNICTWA JAKO CZYNNIK INTENSYFIKACJI ROLNICTWA POLSKIEGO

### I

Jedną z istotnych cech gospodarstwa chłopskiego jest to, że jego właściciel w sposób subiektywny dokonuje podziału produktu końcowego na część akumulowaną i spożywaną. Akumulacja zapewniająca reprodukcję rozszerzoną będzie miała miejsce wówczas, jeśli proporcje między częścią akumulowaną a spożywaną będą zabezpieczały zużycie majątku i jego dalszy wzrost.

Te proporcje ustalane przez poszczególnego producenta są możliwe do uzyskania nie w każdej sytuacji. Jeśli gospodarstwo chłopskie nie ma perspektyw na długie istnienie czy też rozwój swego potencjału, słowem tego, co określamy mianem możliwości „kapitalizowania się”, to jego akumulacja będzie niewielka, przy tym szczególnie ograniczy ono nakłady o stosunkowo długim okresie amortyzacji.

Sytuacja taka, która można powiedzieć, ma miejsce obecnie w naszym rolnictwie, nie stwarza jeszcze, rzecz jasna, obaw o wzrost produkcji rolnej w krótkich okresach czasu, stwarza jednak zagrożenie dla podstaw trwałego wzrostu produkcji. Zwiększonym bowiem nakładom czynnika kapitału zmiennego w postaci nawozów sztucznych, odpowiednich nasion, środków chemicznych do zwalczania chwastów nie towarzyszą w dostatecznym stopniu nakłady na inwestycje trwałe, jak na budynki inwentarskie, czynniki infrastruktury itp. W takiej sytuacji może się okazać, że niedostateczne nakłady na inwestycje trwałe w rolnictwie mogą spowodować ogólne zahamowanie wzrostu produkcji rolnej<sup>1</sup>. Pewne orientacyjne obliczenia pozwalają na przykład stwierdzić, że w wielu województwach czynnikiem hamującym rozwój hodowli, głównie hodowli bydła, jest już w chwili obecnej brak pomieszczeń inwentarskich, a na drugim miejscu dopiero brak paszy.

Stwarzanie więc bodźców dla gospodarki chłopskiej w celu nakłonie-

<sup>1</sup> Oczywiście przyjmujemy, że istnieje rentowność rolnictwa pozwalająca dysponować producentowi określoną sumą produktu dodatkowego.

nia jej do inwestowania w urządzenia trwale jest jednym z podstawowych problemów polityki rolnej<sup>2</sup>.

Oddzielna grupa problemów wynika z potrzeb i kosztów technicznej rekonstrukcji rolnictwa chłopskiego. Pewne procesy zachodzące w całym rolnictwie stwarzają także konieczność przyspieszenia mechanizacji rolnictwa chłopskiego. Obserwowany w ostatnich latach powolny spadek liczby osób zatrudnionych w rolnictwie, a w szczególności zarysowujący się ostro problem starzenia się producentów rolnych, masowy problem chłopa-robotnika, zmuszają do szerszego mechanizowania rolnictwa, niż miało to miejsce do niedawna. Jeśli bowiem chce się utrzymać i rozwijać poziom intensywności gospodarowania, co stanowi niezbędny warunek utrzymania i wzrostu produkcji rolnej, to konieczne jest, by w rolnictwie, w miejsce nakładów pracy żywej, wprowadzać pracę maszyn i urządzeń.

Można przytoczyć dostateczną ilość masowych dowodów dla wykazania, że ten kierunek procesu w naszych warunkach ma faktycznie miejsce. Przytoczone poniżej dane stanowią ilustrację tych stwierdzeń.

Tabela 1

Średnioroczne tempo wzrostu produkcji końcowej brutto, nakładów materialnych i produkcji czystej oraz zatrudnienia w rolnictwie w latach 1956—1960 i w latach 1961—1965

Wyszczególnienie	1956—1960		1961—1965	
	wskaźnik wzrostu	średnioroczne tempo wzrostu	wskaźnik wzrostu	średnioroczne tempo wzrostu
Produkcja końcowa brutto	116,8	3,2	113,7	2,6
Nakłady materialne	129,0	5,2	137,6	6,5
Produkcja czysta	114,0	2,7	105,6	1,1
Zawodowo czynni w rolnictwie w tys. osób	5 542 (1960)	×	6 542 (1965)	0,0

Źródło: Dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

Syntetyzując przedstawione myśli wypada uznać, że etap, w jakim znajduje się rolnictwo polskie, charakteryzuje się następującymi cechami:

— proces wzrostu poziomu intensyfikacji produkcji rolniczej osiągną w głównej mierze przez wzrost nakładów pracy żywej wkracza w fazę końcową;

<sup>2</sup> Oczywiście, że towarzyszyć im musi odpowiednie zaspokojenie popytu na dobra inwestycyjne. Ich brak na rynku może stać się również wynikiem hamującym ruch inwestycyjny.

— dalsze podnoszenie poziomu intensywności gospodarowania musi opierać się przede wszystkim o wzrost nakładów kapitałowych zarówno w charakterze środków trwałych, jak i obrotowych oraz towarzyszący im postęp biologiczny i racjonalizację gospodarczą;

— zwiększający się czynnik kapitałowy w rolnictwie będzie miał za zadanie zapewnić dwoistą substytucję, a mianowicie substytucję ziemi na drodze zwiększania wydajności z hektara użytków rolnych oraz substytucję nakładów pracy żywej poprzez technizację i wzrost zarówno technicznej, jak i społecznej wydajności pracy.

Wyrazem tych tendencji jest realizowany i przewidywany plan nakładów inwestycyjnych w rolnictwie. Można powiedzieć, że program inwestycji rolnych uwzględnia w pełni te procesy.

Tabela 2

Główne kierunki nakładów inwestycyjnych w rolnictwie (dział „Rolnictwo” w mln zł.— ceny z roku 1963)

Wyszczególnienie	W latach		Wskaźnik 1966—70 1961—65
	1961—65	1966—70	
Nakłady ogółem	89 128	145 348	163,1
Nakłady państwowe w tym:	46 637	81 048	173,8
— PGR	22 504	37 345	165,9
— melioracje	12 550	23 200	184,9
— elektryfikacja	4 699	5 550	118,1
— przedsiębiorstwa mechanizacji rolnictwa	3 961	8 300	215,0
Nakłady z Funduszu Rozwoju Rolnic- twa	11 308	23 000	203,0
Nakłady spółdzielni produkcyjnych	1 372	2 630	191,7
Nakłady ze środków własnych gospo- darstw indywidualnych	29 811	38 670	129,7

Źródło: Dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Z punktu widzenia ogólnego tematu, jaki jest tu rozpatrywany, uwagę zwraca struktura inwestycji w rolnictwie i dominująca waga inwestycji związanych z procesem mechanizacji i rozwojem technizacji rolnictwa. Jeśli zważyć całość nakładów inwestycyjnych PGR kierowanych na mechanizację, elektryfikację, rozwój przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa, fundusz rozwoju rolnictwa (FRR), wreszcie część inwestycji spółdzielni i gospodarstw indywidualnych przeznaczonych także na zakup sprzętu mechanizacyjnego, to okaże się, że dominacja tej pozycji nie podlega dyskusji. Problem ten potwierdza się także z punktu widzenia dynamiki wzrostu zaopatrzenia rolnictwa w traktory i ważniejsze maszyny rolnicze.

Tabela 3

## Zaopatrzenie rolnictwa w traktory i ważniejsze maszyny rolnicze

Wyszczególnienie	Jednos- tki miary	1960	1965	1961—65 suma za- opatrze- nia	1970	1966—70 suma za- opatrze- nia	Wskaźnik	
							1965	1970
							1960	1965
Traktory 4-kołowe i gąsienicowe	stz. fiz.	11 384	21 750	93 871	31 000	142 000	191,1	142,5
Traktory 4-kołowe gąsienicowe	szt. przel.	13 559	26 540	110 125	47 760	207 060	195,7	179,9
Siewniki zbożowe traktorowe	szt.	2 958	6 000	18 794	7 000	35 000	202,8	116,7
Siewniki zbożowe konne	„	15 382	40 000	162 606	40 000	200 000	260,0	100,0
Kosiarki traktorowe	„	2 876	7 500	31 774	12 000	50 000	260,8	160,0
Kosiarki konne	„	21 420	35 000	144 507	40 000	200 000	163,4	114,3
Żniwiarki	„	9 135	7 000	34 458	5 000	30 000	76,6	71,4
Snopowiązałki traktorowe	„	6 959	7 000	33 969	7 000	35 000	100,6	100,0
Snopowiązałki konne	„	3 443	2 000	13 495	2 000	10 000	58,1	100,0
Kopaczki traktoro- we	„	1 544	11 400	35 400	12 000	49 000	738,3	105,3
Kopaczki konne	„	24 840	34 000	154 669	40 000	200 000	136,9	117,6
Kombajny buracza- ne	„	72	1 000	1 919	1 650	7 250	1388,9	165,0
Kombajny ziemnia- czane	„	50	500	1 562	650	3 000	1000,0	130,0

Źródło: Dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

## II

Poczynając od 1960 roku istotnym czynnikiem w pobudzaniu i kształtowaniu ogólnych inwestycji rolniczych, a głównie inwestycji związanych z procesem mechanizacji rolnictwa, staje się Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Jego wagę w ogólnych inwestycjach rolnych ukazuje tabela 4.

Wprowadzenie do rolnictwa tak poważnego strumienia inwestycji FRR, wyraźnie profilowanych na mechanizację, nie może pozostać bez wpływu na ogólną strukturę inwestycji dokonywanych w gospodarce chłopskiej. Przemieszczenia w tym zakresie zapewne pójda w kierunku relatywnego ograniczania zakupów maszyn i narzędzi — inwestycje z FRR w istotnym stopniu zwalniają ich z tego — a zwiększenia nakładów na budownictwo, urządzenia itp. Jest to działanie o nader pozytywnych skutkach. Jeśli zważyć, że w wielu województwach czynnikiem hamującym, rozwój hodowli, przede wszystkim hodowli bydła, jest brak

Tabela 4

## Fundusz Rozwoju Rolnictwa na tle inwestycji chłopskich w mld zł

Wyszczególnienie	Przewidywane wykonanie inwestycji w latach 1961—65	Struktura nakładów w %	Założenia inwestycyjne na lata 1966—70	Struktura nakładów w %	Wskaźnik wzrostu 1966—70 / 1961—65
Ogółem gospodarka chłopska	58,9	100,0	85,6	100,0	145
w tym:					
gospodarstwa indywidualne	47,6	81,0	62,6	73,0	132
inwestycje ze środków FRR	11,3	19,0	23,0	27,0	204
Budownictwo					
ogółem gospodarstwa chłopskie	35,6	100,0	50,7	10,0	142
w tym:					
gospodarstwa indywidualne	34,6	97,0	48,6	91,0	140
inwestycje ze środków FRR	1,0	3,0	2,1	9,0	203

Źródło: Dane Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

pomieszczeń inwentarskich<sup>3</sup>, to zwolnienie określonych sum' chłopskich i środków przeznaczonych uprzednio na zakup maszyn i narzędzi stwarza istotny czynnik ułatwiający rozwiązanie tego problemu. Problem ten trzeba widzieć także szerzej. Oddziaływanie FRR na ogólną strukturę inwestycji daje do ręki organom państwowym kolejne, efektywne narzędzie ukierunkowywania procesów inwestycyjnych w gospodarce chłopskiej. A jest to, jak wiadomo, jeden z najtrudniejszych problemów polityki agrarnej.

W omawianym kontekście zagadnień zasługuje na podkreślenie rola FRR, jako czynnika wzmagającego inwestycyjną inicjatywę producentów rolnych. Producent rolny, płacąc koszty usług, równocześnie poprzez amortyzację gromadzi środki dla odtworzenia zużytych maszyn i narzędzi. Kiedy kółko z funduszy amortyzacyjnych zakupi w miejsce zużytego nowy ciągnik, będzie on sfinansowany ze środków chłopskich. Tak więc proces mechanizacji realizowany przez kółka zwiększa akumulację w gospodarstwach chłopskich na rzecz inwestycji. To jest strona, nazwijmy ją umownie, formalna. Równocześnie szeroki program mecha-

<sup>3</sup> J. Kielkiewicz, *Budownictwo gospodarcze warunkiem rozwoju pogłowia zwierząt w indywidualnych gospodarstwach rolnych*. „Gospodarka Planowa” 1963. nr 11.

nizacji wymaga rozwoju urządzeń z zakresu infrastruktury (zaplecze remontowo-techniczne, drogi itp), które także w części (poprzez np. pracę społeczną) zwiększają ogólne rozmiary inwestycji. Wreszcie mechanizacja wymaga pewnych przystosowań gospodarstwa do jego obsługi w formie usług mechanizacyjnych z zewnątrz. To także nie pozostaje bez wpływu na ogólne inwestycje chłopskie.

Warto tu podkreślić jeszcze jeden moment dość charakterystyczny. Wejście na wieś mechanizacji poprzez kółka zachęciło wielu rolników do indywidualnego kupna niektórych maszyn i narzędzi, przy czym inspiracje zakupu wiążą oni wyraźnie z wejściem na wieś maszyn kółkowych. Jest to niewątpliwie pewien oryginalny paradoks — jak pokazuje ogólna dynamika sprzedaży chłopom maszyn w ostatnim okresie o poważnym zasięgu — który znajduje jednak logiczne uzasadnienie.

## III

Dotychczasowa akumulacja środków FRR przedstawia się następująco:

Planowane i zrealizowane wpływy FRR w mld zł

Tabela 5

Rodzaj wpływów	Planowana suma wpływów środków w latach 1959—1965	Wpływy w okresie od 1 VII 1959 do 31 XII 1963
1. Wpływy środków FRR na konta kółek	18,00	13,40
2. Wpływy środków FRR na konta PZKR	4,00	3,30
3. Wpływy środków FRR na konta spółdzielni produkcyjnych	0,14	0,16
4. Wpływy środków na fundusz inwestycyjny z tytułu amortyzacji traktorów i maszyn kółek rolniczych	2,00	0,60
5. Wpływy środków z tytułu wkładów chłopskich	2,00	0,25
Razem	26,14	17,21

Źródło: Dane Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych.

Mimo istotnego ograniczania wpływów z tytułu wkładów chłopskich na skutek odstąpienia od zasady 25% i 15% chłopskich wkładów przy zakupie maszyn ze środków FRR i zastąpienie ich udziałami członkowskimi o zróżnicowanych wysokościach: 50, 70, 100 zł z 1 ha przeliczeniowego, globalna suma akumulacji środków FRR do 1965 r. zostanie przekroczone.

Z gromadzeniem środków FRR wiążą się dwie istotne kwestie wynikające z nierównomiernego rozdziału tych środków na poszczególne województwa oraz nader zróżnicowanego rozdziału tych środków między poszczególne wsie.

Zagadnienie międzyrejonowego zróżnicowania stopnia intensywności gospodarowania i wynikających stąd wyników ekonomicznych jest jednym z trudniejszych zagadnień stojących przed polityką rolną. Zagadnienie to ogólnie, rzecz biorąc, ma dwie strony: ekonomiczną, gdzie problem sprowadza się do stopnia efektywności zaangażowanych czynników produkcji, oraz społeczną, która przejawia się w preferowaniu lub dyskryminowaniu w zakresie dochodów a tym samym zróżnicowanym poziomie materialnego bytowania określonych rejonów.

Międzyrejonowe zróżnicowanie stopnia intensywności gospodarowania nie jest przedmiotem niniejszego szkicu. Zwrócimy jedynie uwagę na niektóre aspekty tego zagadnienia, mające związek z omawianą problematyką FRR. Wprowadzenie bowiem do rolnictwa dodatkowych środków w postaci FRR, rzecz jasna, jeszcze bardziej pogłębiło istniejące rozpiętości. Pokazuje to poniższe zestawienie:

Tabela 6

Udział województw w tworzeniu FRR oraz wielkość FRR na 100 ha użytków rolnych w poszczególnych województwach (dotyczy wyłącznie środków kółek rolniczych)

Wyszczególnienie	Udział województw w tworzeniu FRR			FRR w tys. zł na 100 ha użytków rolnych	
	w pow. użytków rolnych	1963	1965	31 XII 1963	przewidywany w 1965 r.
Polska	100,0	100,0	100,0	76,0	99,3
Warszawskie	11,6	10,9	10,0	70,9	88,8
Bydgoskie	6,8	11,4	11,2	124,6	170,2
Poznańskie	8,7	13,8	14,6	110,9	163,9
Łódzkie	6,7	8,5	8,5	95,0	122,7
Kieleckie	7,2	5,5	5,1	57,0	69,4
Lubelskie	9,8	10,0	9,8	77,1	98,8
Białostockie	8,3	5,8	5,1	53,7	59,5
Olsztyńskie	5,6	4,2	4,5	58,1	79,1
Gdańskie	2,9	2,9	2,8	77,7	99,5
Koszalińskie	3,7	2,4	2,6	58,4	66,0
Szczecińskie	2,7	2,2	2,3	64,3	82,7
Zielonogórskie	3,0	2,7	2,7	72,0	99,9
Wrocławskie	5,3	5,7	6,1	84,7	124,4
Opolskie	2,7	4,2	4,5	112,0	162,0
Katowickie	2,8	2,2	2,3	57,7	78,4
Krakowskie	5,8	3,8	3,8	49,6	61,9
Rzeszowskie	6,4	4,2	4,1	50,0	63,6

Okazuje się, że rozpiętość wielkości funduszu rozwoju rolnictwa między krańcowymi grupami województw jest więcej niż trzykrotna. Taki stan rzeczy musi w sposób dobitny zaważyć na tempie gospodarczego rozwoju różnych rejonów. Skoro istnieje fakt, domaga się on oceny z punktu widzenia polityki agrarnej, a także ekonomiki. Spróbujmy na to zagadnienie odpowiedzieć, ograniczając się do argumentów z zakresu ekonomiki.

Można postawić pytanie, czy i o ile pogłębienie międzyrejonowych rozpiętości w stopniu intensywności gospodarowania jest zjawiskiem negatywnym, jeżeli będziemy je analizowali w kategoriach ekonomicznych z punktu widzenia ogólnospołecznego? W odpowiedzi na tak postawione pytanie posłużmy się podstawowym miernikiem, jakim jest stopień efektywności nakładów. Bowiemy w sytuacji rolnictwa polskiego, gdzie czynnikiem w minimum są nakłady pracy uprzedmiotowionej (kapitał), głównym kryterium ich alokacji jest stopień efektywności mierzony przyrostem produkcji. Podstawę naszych rozważań i obserwacji stanowią dane z tabeli 7.

Tabela 7  
Efektywność nakładów materiałowo-pieniężnych i nakładów Funduszu Rozwoju Rolnictwa w rejonach rolniczych

Rejon rolniczy (odpowiadające mu województwa)	Nakłady ma- teriałowo- pieniężne w tys. zł na na 1 ha w 1961/1962	Efektywność nakładów materiałowo- pieniężnych <sup>a</sup>	Efektywność nakładów inwestycyj- nych FRR <sup>b</sup>	Wykorzysta- nie FRR w % na koniec 1963
1. Rzeszów, Kraków				
Kielce, Lublin	8,06	1,59	0,42	39,5
2. Warszawa, Łódź	6,73	1,44	0,42	29,1
3. Poznań, Bydgoszcz	7,43	1,40	0,31	31,9
4. Wrocław, Opole	7,74	1,39	0,36	53,6
5. Zielona Góra	6,20	1,39	0,37	58,9
6. Koszalin, Szczecin, Gdańsk	6,35	1,35	0,38	58,3
7. Katowice	8,68	1,30	0,54	68,5
8. Olsztyn	5,42	1,27	0,33	37,6
9. Białystok	5,58	1,27	0,24	27,4

<sup>a</sup> Efektywność nakładów materiałowo-pieniężnych została wyliczona jako stosunek produkcji końcowej do poniesionych nakładów.

<sup>b</sup> Efektywność nakładów inwestycyjnych FRR, która stanowi tu miarę produktywności zaangażowanych środków, jest stosunkiem uzyskanych przez kółka dochodów w ciągu r. 1963 do wydatkowanych nakładów inwestycyjnych.

Źródło: opracowano na podstawie: Wyniki rachunkowości rolnej gospodarstw indywidualnych 1961/1962 oraz danych Centralnego Związku Kółek-Rolniczych.

W oparciu o przytoczone dane wydaje się celowe podkreślenie następujących faktów:

— Spadkowej tendencji wielkości nakładów materiałowo-pieniężnych zaangażowanych w proces produkcji przez gospodarstwa chłopskie

w poszczególnych rejonach odpowiada spadkowa tendencja stopnia ich efektywności (poza woj. katowickim). Oznacza to, że poziom intensywności gospodarowania w rolnictwie polskim jest tak niski (mierzony nakładami materiałowymi), że nie obserwujemy zjawiska „krzywej gasnących efektów”. Nawet przy stosunkowo wysokim poziomie nakładów ich efektywność mierzona wielkością produkcji końcowej jest wyższa niż w rejonach o niskich nakładach;

— Efektywność nakładów z FRR w układzie rejonowym wykazuje w zasadzie analogiczny kierunek tendencji, taki jak przy efektywności ogólnych nakładów materiałowo-pieniężnych. Poziom i sposób ogólnego gospodarowania w rolnictwie danego rejonu wyraźnie implikuje stopień efektywności środków pochodzących z FRR. Współczynnik korelacji wyliczony dla tych dwóch cech wykazuje średnią siłę związku:  $r = +0,474$ .

— Brak występowania związku między zasobami FRR (tabela 6) a poziomem efektywności produkcyjnego wykorzystania środków FRR. Współczynnik korelacji  $r = -0,189$  wskazuje na nader słaby związek obu tych cech. Zastanawiać wszakże może, i w tym przypadku jest to istotne, ujemny znak tego związku. Może to oznaczać, że dalsze pogłębienie obserwowanego zróżnicowania międzyregionalnego w alokacji środków FRR pociągnie za sobą spadek efektywności ich wykorzystania.

Reasumując powyższe, wypada stwierdzić, że międzyregionalny rozkład środków FRR, wzmagając terytorialne dysproporcje w poziomie intensywności gospodarowania, na razie nie powoduje zmniejszenia stopnia efektywności ogólnych nakładów, a także stopnia efektywności wykorzystania środków FRR.

Przedstawione zjawisko nierównomiernego rozdziału środków FRR między poszczególne województwa stwarza potencjalne przesłanki zróżnicowanego stopnia wkraczania mechanizacji do rolnictwa w różnych rejonach. Łatwiej to można zauważyć w oparciu o następujące dane: w 328 kółkach rolniczych objętych w latach 1960—63 tzw. koncentracją sprzętu średniego obciążenia nakładami inwestycyjnymi na zakup zestawów traktorowo-maszynowych w kółkach rolniczych, w stosunku do 100 ha użytków rolnych, w których 1 zestaw traktorowo-maszynowy przypadał na 100 ha użytków rolnych, wynosił około 143 tys. zł, od 100—200 ha — 100 tys. zł, od 200—300 ha — 61,5 tys. zł i 300 i więcej ha — 51,0 tys. zł. Biorąc pod uwagę planowany fundusz w poszczególnych województwach do 1965 i przyjmując, że środki zostaną w pełni wykorzystane, poziom mechanizacji mierzony ilością ha użytków rolnych na jeden ciągnik będzie się przedstawiał, jak następuje:

I — województwa bydgoskie, poznańskie, opolskie — jeden zestaw na mniej niż 100 ha użytków rolnych,

II — łódzkie, wrocławskie, zielonogórskie, lubelskie, gdańskie — jeden zestaw na 100—200 ha użytków,

III — warszawskie, szczecińskie, olsztyńskie, katowickie, kieleckie,, koszalińskie, rzeszowskie, krakowskie — jeden zestaw 200—300 ha użytków rolnych,

IV — białostockie — jeden zestaw na ponad 300 ha użytków rolnych.

Jak wiadomo, na lata 1966—1970 planuje się utrzymanie zasady gromadzenia FRR na dotychczasowych warunkach. W tej sytuacji, jeśli przyjąć dotychczasowy profil wykorzystania FRR, dla województw pierwszej grupy stanie się niecelowe wydatkowanie środków na mechanizację (nasylenie ciągnikami wyrażałoby się wówczas wskaźnikiem mniej niż 50 ha na 1 zestaw), to województwa grup III i IV nie osiągnęłyby wymaganego minimum, tj. jednego zestawu na 100 ha. Oznacza to, że 54,1% obszaru kraju będzie znajdować się pod minimalnym wpływem mechanizacji organizowanej przez kółka rolnicze. Warto do tego dodać, co już sygnalizowaliśmy, że cztery województwa z wymienionych mają najniższą obsadę pracujących w rolnictwie na 100 ha użytków rolnych; jeśli średnio na 100 ha użytków rolnych przypada 32,3 pracujących, to w koszalińskim — 15,1, szczecińskim — 15,2, olsztyńskim — 15,6, białostockim — 25,8.

Powyższe obserwacje mogą sugerować następujące wnioski:

— jeśli na najbliższe 5—7 lat utrzyma się zasadę prawie wyłącznego wydatkowania środków FRR na mechanizację, wówczas przytoczone dane stanowiłyby przesłanki do podjęcia decyzji odnośnie międzywojewódzkich przepływów środków FRR. W innym bowiem przypadku w jednych rejonach nie można by w sposób racjonalny wykorzystać FRR, w innych program mechanizacji nie mógłby być z kolei realizowany z uwagi na brak środków. Sygnalizowany problem zyska na ostrości w przyszłym planie pięcioletnim (1966—1970), gdy zostaną stworzone w większym stopniu warunki pełniejszej realizacji nagromadzonych środków FRR przez przemysły obsługujące rolnictwo, a w szczególności przez przemysł maszyn i narzędzi rolniczych;

— Dalsza implikacja wynikająca z tych faktów to konieczność poszerzania zakresu prac objętych przez mechanizację sprzętem kółka tak, by usługi mechanizacyjne kółek mogły przekształcić się z czynnika uzupełniającego chłopskie zasoby energetyczne i maszynowe w czynnik spełniający rolę eliminacji żywej siły pociągowej i sprzętu chłopskiego;

— Wreszcie trzeci wniosek — to rysująca się konieczność poszerzenia możliwości wykorzystania FRR na sfinansowanie znacznie szerszego wachlarza inwestycji, niż ma to obecnie miejsce, głównie na kierunki działalności pozamechanizacyjnej kółek.

Zagadnienie nierównomiernego rozdziału środków FRR rysuje się jeszcze ostrzej, jeśli zestawić wsie (sołectwa) według wielkości środków FRR. Okaze się wówczas, że 29,4% ogółu wsi posiadać będzie do 1965 r. średnio mniej niż 200 tys. zł FRR na jedną wieś, partycypując zaledwie w 7,9% w ogólnokrajowych środkach **FRR**, 33,4% wsi od **200—500 tys.**,

partycypując w 28,4% krajowego FRR; 23,0% — od 500—1 mln — 35,5% środków, ponad 1 mln — 9,2% wsi — 28,2% środków. Ta dysproporcja w rozdziale środków FRR między poszczególne wsie, będąca wynikiem różnicowania wielkości wsi, struktury wielkościowej, gospodarstw i klas gleby, zyskuje na ostrości, gdy zjawisko to przedstawimy w skali poszczególnych województw.

Okazuje się, że dla około 1/3 ogółu sołectw rozwijanie dotychczasowej podstawowej formy działalności kółek, tj. mechanizacji, jest sprawą trudną, albo też patrząc z punktu widzenia organizacyjno-ekonomicznego — praktycznie niemożliwą. Do rozwiązania stoją więc dwa problemy: opracowanie takiego modelu organizacji mechanizacji rolnictwa poprzez kółka, który stworzyłoby warunki także grupom kółek o małych zasobach środków do aktywizowania się w tej dziedzinie, po drugie dla tych kółek sprawą bardziej palącą niż w innych jest zagadnienie poszerzenia zakresu działalności gospodarczej, podejmowanej przez kółka poza działalnością mechanizacyjną.

W sprawie pierwszej praktyka życiowa podpowiada niejako pewne sposoby rozwiązania.

Poczynając od 1963 r., został zapoczątkowany proces łączenia kółek rolniczych. Proces ten przyjmuje dwie formy: poprzez łączenie środków FRR z jednoznacznym pozostawieniem istniejących kółek rolniczych (kierunek dominujący) oraz łączenie środków i kółek w jedno nowe kółko. W wyniku tego według stanu na 30 IX 1965 r. z ogółu kółek 94,7% kółek obejmowało swym zasięgiem 1 sołectwo, 4,5 — 2 sołectwa i 0,8% — 3 i więcej sołectw. Został przeto uczyniony pewien precedens, który może mieć bardzo ważne następstwa dla organizacyjnej koncepcji kółek rolniczych. Sprawy te rozstrzyga wspólna uchwała KC PZPR i NK ZSL podjęta w 1965 r. w sprawie mechanizacji w kółkach rolniczych.

#### IV

Wykorzystanie nagromadzonych środków FRR do końca 1963 r. jest w skali krajowej stosunkowo bardzo niskie.

W poszczególnych województwach stopień wykorzystania środków FRR nie jest równomierny. Można tu dostrzec pewne charakterystyczne prawidłowości.

Okazuje się, że grupa województwa, charakteryzująca się w zasadzie wyższym udziałem w gromadzeniu środków, wykorzystuje te środki w mniejszym odsetku niż je gromadzi: natomiast grupa województw o niższym udziale w gromadzeniu FRR korzysta w odsetku wyższym niż go tworzy. Warto tu dodać, że jeśli w pierwszej grupie województw wpływy FRR do końca 1963 r. wynoszą 84,2 tys. zł na 100 ha użytków rolnych, to wykorzystanie tylko 25,5 tys. zł na 100 ha użytków rolnych.

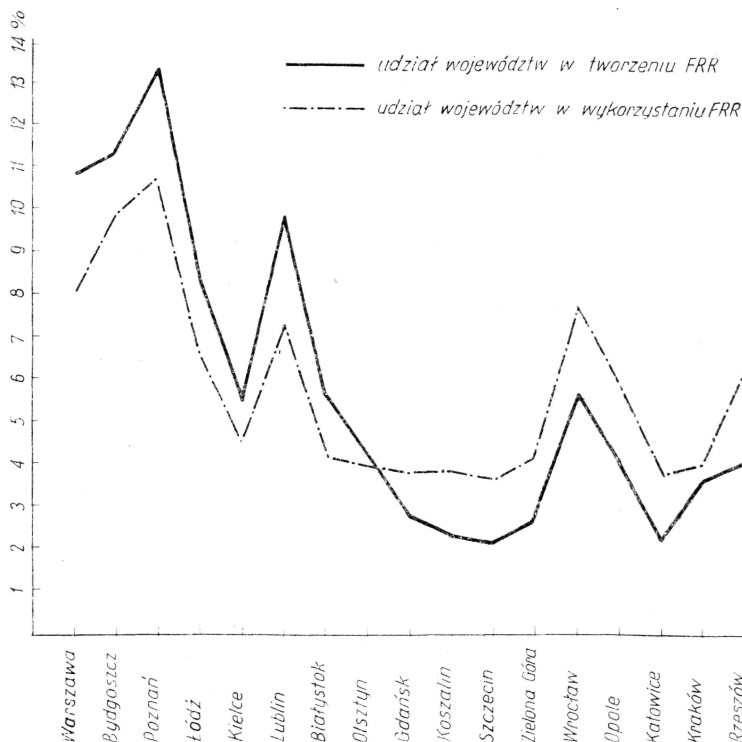
Tabela 8

## Wykorzystanie środków FFR w okresie lat 1959—1963

Wyszczególnienie	Wpływ na konta	Wpływ środków	Stosunek wypłat do wpływów
1. Środki FFR przeznaczone dla kółek rolniczych	13,4	5,1 <sup>a</sup>	37,9
2. Środki FFR przeznaczone dla PZKR	3,3	1,0 <sup>a</sup>	30,2
3. Środki FFR przeznaczone dla spółdzielni produkcyjnych	0,16	0,13 <sup>a</sup>	77,2

<sup>a</sup> Razem z kredytem antycypacyjnym.

Źródło: Dane Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych.



W drugiej grupie województw wpływy wynoszą 69,6 tys. zł na 100 ha użytków rolnych, a wykorzystanie — 39,3 tys. zł. Tak więc można uznać, że wykorzystanie FFR wykazuje tendencje do wyrównania dysproporcji terytorialnych, jakie powstają przy jego tworzeniu. Świadczy o tym także skala kredytu antycypacyjnego, z jakiego korzystają poszczególne grupy województw. Jeśli zaobserwowana tendencja utrzyma się w następnych latach (a istnieje duże tego prawdopodobieństwo), będzie to stanowiło potwierdzenie tezy o słuszności przepływów środków FFR

między poszczególnymi województwami. Tezę tę uzasadnia także współczynnik korelacji obliczony dla efektywności nakładów inwestycyjnych z FRR i wielkości sum FRR na 1 ha. Współczynnik ten, jak już wspominaliśmy, wykazuje nieistotną siłę związku tych cech ( $r = 0,189$ ), lecz ważny jest tu znak ujemny, co oznacza, że wyższym zasobom FRR odpowiada zmniejszająca się efektywność ich wykorzystania.

Niski poziom wykorzystania środków FRR, daleko odbiegający od przyjętych wskaźników planowanych, wymaga dokonania analizy przyczyn tego stanu rzeczy. Jako główne z nich widzimy następujące:

1) Brak kółka rolniczego we wsi. Z ogólnej sumy 8,6 mld zł nie wykorzystanych do końca 1963 r. środków FRR przeznaczonych dla kółek rolniczych — 2 992,4 tys. zł przypadało na wsie, w których nie zorganizowano dotychczas kółka rolniczego;

2) Mniejsza wartość zakupowanych zestawów traktorowych niż przewidywały normatywy. Opracowany przez Centralny Zarząd Kółek Rolniczych normatyw przewidywał, że wartość ciągnika i towarzyszących mu maszyn rolniczych wynosić będzie około 200 tys. zł. Tymczasem średnio w kraju wartość zestawu traktorowo-maszynowego wynosi około 175 tys. zł. Zakupywanie przez kółka przewidzianych normatywami zestawów zwiększyło by wykorzystanie FRR o około 13%;

3) Zróżnicowany stopień wykorzystania FRR w poszczególnych województwach jest uzależniony od skali umasowienia działalności mechanicznej prowadzonej przez kółka;

4) Międzykółkowe (wioskowe) dysproporcje w naliczaniu FRR;

5) Z poprzednich analiz wynika, że istnieje znaczna ilość wsi, które nie mogą wykorzystać FRR, ponieważ jego wielkość nie umożliwia zakupu nawet jednego zestawu traktorowo-maszynowego. Równocześnie istnieją wsie posiadające FRR w wysokości ponad 1 mln zł, wsie, które nie są zainteresowane w nadmiernym gromadzeniu ciągników (na ogół jednorodnych) ze stałym, dość wąskim zestawem maszyn towarzyszących. Kółka te, dysponując blisko 30% ogólnych sum FRR, stanowią istotną przyczynę niskiego wykorzystania środków FRR;

6) Koncentracja ciągników w kółkach rolniczych. W 328 kółkach objętych koncentracją sprzętu w latach 1961—1963 wykorzystanie środków FRR jest wysokie. Np. na koniec 1962 r. wykorzystanie naliczonych środków w latach 1959—1962 wynosiło 103,1%, z tego w kółkach, w których jeden zestaw traktorowo-maszynowy przypadał na 100 ha, odsetek ten wynosił 155,7%, 100—200 ha — 110,9%, 200—300 ha — 74,4% i ponad 300 ha 53,1%;

7) Podaż ciągników i maszyn sprzedawanych kółkom rolniczym. Sprzedaż zestawów traktorowo-maszynowych w 1963 r. odbywała się na zasadzie rozdziału — dotyczyło to głównie ciągników. Ogólna podaż maszyn i sprzętu jest niższa w stosunku do potrzeb zgłoszonych w tym względzie przez kółka. Wytworzyła się przy tym sytuacja, że obok

ostrego braku takich maszyn i narzędzi, jak rozlewacze do wody amoniakalnej, rozsiewacze wapna, roztrzasczacze obornika, w innych grupach maszyn takich, jak siewniki zbozowe i nawozowe, wieloraki ciagnikowe, podkopywacze i wrywacze, silniki elektryczne — remanenty wielokrotnie przekraczaja liczbe maszyn sprzedawanych w ciagu roku 1963;

8) Struktura inwestycji dokonanych przez kółka rolnicze. Istotną przyczyną niskiego wykorzystania środków FRR jest jego — zresztą zamierzone — jednostronne wykorzystanie na zakup maszyn i traktorów. W dotychczasowych nakładach na inwestycje aż 92,6% nakładów — to środki zużyte na zakup maszyn i traktorów, tylko 3,9% — na zaplecze techniczne i 3,5% na inne cele, pozamechanizacyjne. Kierunki wykorzystania środków w 1963 r. są nieco korzystniejsze, gdyż na zakup traktorów i maszyn wydatkowano 88,1% ogólnych nakładów inwestycyjnych, 6,7% na zaplecze techniczne i 5,2% na inną działalność.

Omawiane czynniki ukształtowały w sumie określoną strukturę inwestycji realizowanych przez kółka rolnicze w skali całego kraju ze środków FRR w latach 1959—1964.

Tabela 9

Struktura inwestycji w kółkach rolniczych w latach 1959—1964 (Stan na 30 VI 1964 r.)

Wyszczególnienie	Nakłady inwestycyjne w mln zł	Udział poszczególnych kierunków inwestycji w procentach
1. Zakup traktorów i maszyn	6 419,2	89,4
2. Zaplecze techniczne	323,6	4,5
3. Zlewanie mleka	63,0	0,8
4. Studnie i wodociągi	43,2	0,6
5. Melioracje i zagospodarowanie pomelioracyjne	6,4	0,01
6. Budowa zakładów przetworów rolniczych i materiałów budowlanych	45,6	0,6
7. Budynki gospodarcze kółek rolniczych	28,7	0,4
8. Inne inwestycje	89,5	1,3
9. Inwestycje spółdzielni usługowych wytwórczych	88,4	1,2
10. Inwestycje spółdzielczych ośrodków rolniczych	78,9	1,1
Razem	7 186,5	100,0

<sup>a</sup> Źródło: Dane Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych.

Jeśli nakłady na zakup sprzętu do mechanizacji są w głównej mierze określane przez moce produkcyjne przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych, które określają podaż maszyn i narzędzi na rynku, to trudno zrozumieć nader niskie wykorzystanie środków przez kółka na inne, pozamechanizacyjne inwestycje, na które kółka dysponują środkami w gra-

nicach 25% ogólnych sum FRR. Sumy te można było uruchamiać na finansowanie następujących nakładów: budowa i adaptacja budynków gospodarczych, zlewni mleka, zakładów wylęgu drobiu, budowę studni, zakup zwierząt gospodarskich do hodowli w kółkach rolniczych itp.

W dotychczasowej praktyce, jak pokazuje to zestawienie, dominujące wykorzystanie FRR, wydatki na te cele są minimalne. Jedynie w wydatkach związanych pośrednio z mechanizacją, np. w udziałach kółek w spółdzielniach usługowo-wytwórczych, produkcji materiałów budowlanych, zagospodarowaniu gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, widać większą inicjatywę kółek, której brak jest zupełnie w innych dziedzinach. Co więcej, w zakresie np. budowy przechowalni owoców, wspólnego finansowania inwestycji przez kółka i spółdzielczość wiejską, brak jest dotychczas rozwiązań organizacyjnych.

Poszukując czynników hamujących wykorzystanie przez kółka środków FRR, przeznaczonych na działalność pozamechanizacyjną, obok szczupłości sum w wielu mniej zasobnych w FRR wsiach kwota 25% sięga często kilkunastu lub kilkudziesięciu tysięcy złotych, co oczywiście eliminuje możliwość podjęcia poważniejszych inwestycji, trzeba wymienić, naszym zdaniem, główną przyczynę, tj. centralizację inicjatyw gospodarczych w ruchu kółek rolniczych i świadome ukierunkowanie kółek przez ich instancje do podejmowania działalności mechanizacyjnej. Nie wydaje się prawdziwy argument związków kółek, że nikły rozwój inicjatywy kółek, poza mechanizacją, stanowi główną przyczynę niskiego wykorzystania przeznaczonych na ten cel środków.

W sumie mamy więc do czynienia z nader jednostronnym wykorzystaniem przez kółka FRR. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać w następujących przesłankach:

1) Wyraźne nastawienie kółek ze strony instytucji organizacyjnych do rozwoju przez nie działalności mechanizacyjnej. Znamienne jest tu spostrzeżenie, że zakres działania kółek przed wprowadzeniem FRR był znacznie szerszy niż obecnie;

2) Trudność w realizacji tzw. zaplecza technicznego, wyrażająca się w trudnościach materiałowych, projektowych i organizacyjno-wykonawczych;

3) Brak sprecyzowanych form rozwoju i finansowania innych, pozamechanizacyjnych kierunków działania kółek rolniczych. Różne projekty poszerzenia zakresu działania kółek, finansowych ze środków FRR nie wyszły, jak dotychczas, z fazy dyskusji. Problem, jak postaramy się poniżej wykazać, jest zasadniczego charakteru zarówno dla tych kółek, które na razie nie mogą rozwinąć działalności mechanizacyjnej (brak dostatecznych środków FRR, zasada koncentracji sprzętu, niska podaż maszyn i narzędzi), jak też tych kółek, które prowadzą już usługi mechanizacyjne.

## V

Analizując problemy związane z naliczeniem FRR, zaanonsowaliśmy w zasadzie przesłanki przemawiające za szybszym niż dotychczas uruchomieniem sum FRR i związaną z tym działalnością finansowaną ze środków FRR.

Przyspieszenie uzyskania produkcyjnego środków FRR, poza podstawowym znaczeniem w procesie intensyfikacji produkcji rolnej i jej wzroście, ma także pewien specyficzny, nazwijmy to — polityczno-moralny aspekt. Fundusz Rozwoju Rolnictwa eliminuje ciężar dostaw obowiązkowych. Środki pochodzące z tytułu świadczeń w ramach dostaw obowiązkowych wracają na wieś, są do jej dyspozycji. Tymczasem, jeśli zważyć sumę środków produkcji, jaką wieś otrzymuje w postaci ciągników, maszyn i narzędzi za pośrednictwem kółek rolniczych, ograniczenia w wydatkowaniu FRR stwarzają taką sytuację, że w ciągu 10 lat od decyzji powołania FRR dla blisko połowy wsi utrzymują się dostawy obowiązkowe. Cóż z tego, że dana wieś posiada środki, jeśli nie może ich wykorzystać. Trzeba także pamiętać o tym aspekcie zagadnienia, jeśli w dialogu państwo producent rolnej (wieś) ma być utrzymana zasada szczerości i wzajemnego poszanowania obietnic.

Nasze uwagi skoncentrujemy na pewnych propozycjach zmierzających do przyspieszenia wykorzystania środków FRR, pełnego umasowienia w korzystaniu z nich przez kółka rolnicze.

Istnieje pilna potrzeba dopingowania przemysłu po pierwsze do zwiększenia produkcji sprzętu mechanicznego dla kółek, a po drugie do znacznego poszerzenia asortymentu produkowanych maszyn i narzędzi<sup>4</sup>. Szczególnie wydaje się istotne to drugie zadanie. Jego realizacja nie tylko poszerzy zakres prac obejmowanych przez mechanizację kółkową, ale co równie jest istotne, stworzy warunki rentownej działalności kółek, poprzez zwiększenie możliwości pełniejszego uzyskania ciągników bez potrzeby korzystania z transportu pozarolniczego. Trzeba jednak podkreślić brak inicjatywy w tym zakresie w ostatnich latach, zarówno samego przemysłu, jak i biur projektowych instytutów powołanych do tego celu. Brak jest opracowań optymalnych zestawów maszynowych dla różnych etapów mechanizacji prac przez kółka rolnicze. Nie dostrzega się także w tym zakresie dopingowania odpowiednich instytucji ze strony Centralnego Związku Kółek Rolniczych.

Racjonalne przyspieszenie wydatków finansowanych z FRR należy widzieć w przyspieszeniu organizacji i budowy zaplecza mechanizacji w postaci warsztatów naprawczych, garaży, szop, magazynów paliw.

<sup>4</sup> Istnieje duża obawa o pełną realizację zadań w tym zakresie w bieżącej pięcioletce, a sądząc po postępie prac związanych z rozbudową np. Ursusa, obawy te odnoszą się także do przyszłej pięcioletki (1966—1970).

W tej dziedzinie istnieje wiele trudności. W efekcie wydatki na zaplecze techniczne są ciągle niewielkie, a realizacja budowy warsztatów naprawczych, garaży czy szop jest utrudniona z powodu braku projektów typowych, technologii ich budowy, a wreszcie braku tzw. mocy przerobowych, tj. wykonawców, którzy podjęliby się wykonać te inwestycje dla kółek.

Po różnych doświadczeniach, ostatnio w zakresie obsługi remontowej sprzętu kółkowego zwyciężyła koncepcja polegająca na organizowaniu sieci filii POM-ów. POM-y oraz ich filie mają przejąć pełną obsługę kółek w zakresie usług remontowych. W chwili obecnej program budowy filii POM-ów jest już opóźniony, a równocześnie dość skutecznie rozwija się budowa i organizacja zaplecza remontowo-technicznego w postaci kuźni, kółkowych i międzykółkowych warsztatów remontowych oraz sieci placówek spółdzielni usługowo-wytwórczych.

Istotne przyspieszenie i poszerzenie zasięgu mechanizacji opierającej się na środkach FRR trzeba widzieć w opracowaniu metod stopniowego wchodzenia z mechanizacją prac hodowlanych stanowiącą w wielu rejonach i grupach obszarowych gospodarstw istotny czynnik ograniczający skalę hodowli. Z drugiej strony istnieją możliwości stopniowego mechanizowania przez kółka takich prac, jak dojenie krów, poprzez dostarczenie danym grupom gospodarstw dojarek, przygotowania pasz np. poprzez upowszechnienie kolumn parnikowych, suszarni pasz itp. Organizacyjnie mechanizacja prac hodowlanych jest znacznie trudniejsza do realizacji niż prac polowych; nie powinno to jednak stanowić przeszkody do stopniowego podejmowania jej przez kółka rolnicze.

Należałoby także w większym stopniu angażować FRR w realizację melioracji rolnych. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że wykonanie melioracji szczegółowych i tzw. zagospodarowanie pomelioracyjne jest trudne do realizacji. Wydaje się, że zaangażowanie w większym stopniu w tę dziedzinę działalności kółek rolniczych mogłoby dać pozytywne efekty. Dalszy rozwój spółek wodnych w ramach kółek rolniczych stwarzałby także możliwości finansowania niektórych prac melioracyjnych z FRR po spełnieniu pewnych warunków, np. zespołowej realizacji przez kółko uprawy użytków zielonych, zwrot kosztów amortyzacji urządzeń itd. W tym zakresie można korzystać z doświadczeń wprowadzania przez kółka agrominimum; gdzie z jednej strony kółko realizuje określoną pomoc w realizacji tego agrominimum, zabezpieczając własnym sprzętem jego wykonanie, z drugiej zaś autorytet grupy (członków kółka) stanowi czynnik mobilizujący w stosunku do opieszalszych rolników.

Szeroką aktywizację środków FRR widzimy także we współdziałaniu kółek rolniczych w realizacji infrastruktury wraz ze spółdzielczością wiejską. Możliwości takiego współdziałania jest bardzo wiele, dla przy-

kładu wskażemy na zagadnienie transportu rolniczego. Wiadomo, że transport wewnątrz gospodarstwa i poza gospodarstwem absorbuje co najmniej połowę żywej siły pociągowej w gospodarstwie, a także znaczną część pracy rolnika.

Wiadomo także, że mała skuteczność mechanizacji prac polowych w wypieraniu z rolnictwa koni jest w głównej mierze powodowana tym, że nie obejmuje ona prac transportowych, które wymagają utrzymywania w gospodarstwie konia. Trzeba również uznać, że możliwość zmechanizowania transportu przez kółka rolnicze jest praktycznie nader trudna do realizacji. Natomiast możliwość taka istnieje we współdziałaniu w rozwiązywaniu tego problemu kółek ze spółdzielczością wiejską. Wówczas to istnieją realne szanse istotnego zmechanizowania transportu rolniczego. Wyniki eksperymentu podjętego przez Centralną Radę Spółdzielczą polegającego na zmechanizowaniu transportu od i do gospodarstwa, możliwości takie w pełni potwierdzają.

Dla szeregu rejonów produkcyjne uruchomienie środków FRR należy widzieć w podejmowaniu przez kółka rolnicze szerokiej organizacji usług pozamechanizacyjnych także typu rzemieślniczego, organizacji przetworstwa i przetwórstwa owoców i warzyw, przemysłowego przygotowania pasz, słowem rozwoju w szerokim stopniu w ramach kółek rolniczych tzw. industrialnej działalności. Doświadczenia tych kółek, które łączą działalność rolniczą z przetwórczą, pozwalają z dużą pewnością sugerować kółkom ten kierunek działania. Dla jej rozwoju potrzebne także będzie współdziałanie kółek ze spółdzielczością wiejską; istnieje np. możliwość, by w zakresie wielu rodzajów usług spółdzielnie stały się nakładcami w stosunku do kółek. Wreszcie pewien model organizacji takiej działalności został wypracowany przez praktykę w postaci spółdzielni usługowo-wytwórczych.

Jako nader istotny czynnik produkcyjnego wykorzystania środków FRR widzimy możliwość podjęcia przez kółka szeregu funkcji usługowych w stosunku do producentów warzyw, a także możliwość podjęcia przez kółka produkcji warzyw we własnym zakresie. W kwestii pierwszej, w rejonach wielkomijskich, rejonach o nasilonej produkcji warzyw, kółka mogłyby się podjąć organizowania specjalistycznych urządzeń, np. chłodni ogrodniczych, suszarni owoców, urządzeń do poboru i rozprowadzania wody potrzebnej do produkcji warzyw, a także środków transportu do przewozu warzyw itd.

Równocześnie istnieje możliwość, by w skali dość powszechnej, przynajmniej w niektórych rejonach, kółka rolnicze podjęły się organizacji towarowej produkcji warzyw. Wydaje się, że istnieją duże szanse do organizacji przez kółka szklarni czy też polowej uprawy warzyw na gruntach Państwowego Funduszu Ziemi czy też gruntach dzierżawionych. Ten kierunek działania reprezentuje dostateczne zalety, by mógł

być, obok mechanizacji, podstawowym środkiem realizacji programu, jaki został postawiony przed kółkami rolniczymi. Może on być masowy w swym zasięgu, a z punktu widzenia społecznego nader przydatny.

## AGRICULTURE DEVELOPMENT FUND AS A MEANS FOR INTENSIFYING POLISH AGRICULTURE

### S u m m a r y

The author starts from the statement that Polish agriculture is entering the stage of intensification based on enhanced outlays of capital. The said stage marks an acceleration of the processes involved in technical advancement of agriculture.

The organizational form of activities aimed at fostering that advancement in respect of individual peasant farms are the agricultural circles. The latter have at their disposal substantial financial means accumulated by way of the reimbursement of the differences in the prices of agricultural produce quota deliveries and the free-market prices within the so-called Agriculture Development Fund.

A telling illustration of the means of this Fund is their share in investments in individual peasant farms which amounts, at present, almost to one fourth of the total.

Proceeding with his deliberations, the author examines regional differences in the rate of accumulating means of Agriculture Development Fund. However, uneven their regional distribution — says the author — this fact has not resulted in a decrease of the effectiveness of their utilization.

The next problem tackled is that of the degree of utilization of the means derived from the Fund. The searching analysis of the matter, considered from the viewpoint of the supply of machines and implements and of the demand for them on the part of the agricultural circles is worth of attention.

The concluding part of the article is devoted to a justification of postulates concerning the new trends of investments to be financed from the Agriculture Development Fund.